

**PODZIĘKOWANIE
DLA BIELSKIEGO POGOTOWIA RATUNKOWEGO**

Witam serdecznie.

Mam na imię Marcin. Dnia 20.05.23 przebywałem wraz z grupą rodziców i dzieci w Kamieniolomach w Kozach. W pewnym momencie, wskutek arytmii, doszło u mnie do zatrzymania akcji serca. Koledzy od razu przystąpili do reanimacji. Po pewnym czasie przyjechała karetka, a po chwili pojawiła się druga. Oprócz ratowników była tam też pani doktor. Ratownicy niezwłocznie przystąpili do defibrylacji. Trwało to dosyć długo, ale po pewnym czasie udało się przywrócić serce do pracy. Wszystko na szczęście dobrze się skończyło, ale bez pomocy ratowników i pani doktor, zapewne skończyłoby się tragedią.

W związku z tym pragnę z całego serca **PODZIĘKOWAĆ** zespołom karetek z Pisarzowic i Kobiernic za udzieloną pomoc oraz za to, że nie dali za wygraną. Akcja trwała dosyć długo i wiem, że były chwile zwątpienia. Wiem również, że wszyscy bardzo się starali i robili wszystko, aby uratować mi życie. Będę państwu wdzięczny za to do końca swoich dni.

JESZCZE RAZ BARDZO DZIĘKUJĘ

Z pozdrowieniami dla wszystkich,

